

# MIEJSCOWA

## na weekend

nr 2/995

TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO  
GAZETA BEZPŁATNA

# Orszak po królewsku

Odkąd w 2015 roku, po raz pierwszy przez legionowskie ulice przemaszerował ten wspaniały pochód, mieszkańcy zawsze chętnie do niego dołączają. Trudno zatem dziwić się, że także w ubiegły czwartek, tj. 6 stycznia legionowianie tłumnie wzięli udział w Orszaku Trzech Króli

s. 6



s. 6

**Suwałna  
teraz idealna**

**2021 - jakim  
rokiem był**

s. 7



**Reklama**  
tel. 797 175 329  
reklama@miejscowa.pl

s. 16

**Bunt po  
trzydziestce**



s. 3

**Siódemka  
na szóstkę**



# Noga z gazu, portfelowi (nie) lżej

Od nowego roku kierowcy, szczególnie ci z cięższą nogą, muszą się mieć na baczności. Według nowego taryfikatora mandatów kary za wykroczenia w ruchu drogowym są bowiem teraz wręcz bająnskie. Najdrożej będą oczywiście kosztowały „najpopularniejsze” wykroczenia.



Fot. arch.

Tu bezapelacyjnie prym wiedzie przekraczanie dozwolonej prędkości. W przypadku złapania przez policję amatorzy szybkiej jazdy zapłacą już nie kilkakaset złotych, jak to było do tej pory, ale nawet kilka tysięcy. Z kolei w przypadku recydywy, czyli popełnienia tego samego wykroczenia w czasie dwóch lat od poprzedniego, mandat może wynieść nawet pięć tysięcy złotych! A tak prezentuje się wysokość kar w zależności od przekroczonej prędkości:

Przekroczenie prędkości do 10 km/h – 50 zł

Przekroczenie prędkości od 11 do 15 km/h – 100 zł

Przekroczenie prędkości od 16 do 20 km/h – 200 zł

Przekroczenie prędkości

od 21 do 25 km/h – 300 zł

Przekroczenie prędkości od 26 do 30 km/h – 400 zł

Przekroczenie prędkości o 30 km/h – 800 zł

Przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h – 1500 zł

Przekroczenie prędkości o ponad 60 km/h – 2000 zł

Przekroczenie prędkości o ponad 70 km/h – 2500 zł

A oto inne wykroczenia, których popełnienie może mocno nadwyrężyć, a czasem nawet zrujnować nasze domowe budżety:

Rozmowa przez telefon podczas jazdy – 500 zł

Spowodowanie wypadku lub kolizji ze skutkiem powstania obrażeń – 1500 zł

Spowodowanie wypadku lub kolizji ze skutkiem powstania obrażeń po spożyciu alkoholu – minimum 2500 zł

Jazda bez uprawnień – 1500 zł  
Wjechanie na przejazd kolejowy mimo opuszczonych lub opuszczających się zapór – 2000 zł

Niewskazanie sprawcy przekroczenia prędkości przy mandacie z fotoradaru – do 30 000 zł

Rażące naruszenie przepisów drogowych – do 30 000 zł

Nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu – 1500 zł

Wyprzedzanie przed i na przejściu dla pieszych – 1500 zł

Omijanie pojazdu ustępującego pieszym pierwszeństwa na przejściu – 1500 zł

Wyprzedzanie na zakazie – 1000 zł

Naruszenie zakazu korzystania z drogi przejazdu pojazdu uprzywilejowanego – minimum 500 zł

Kierowanie pojazdem innym niż mechaniczny w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków działających podobnie do alkoholu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu – 2500 zł

Kierowanie pojazdem innym niż mechaniczny w stanie po spożyciu alkoholu lub innego środka działającego podobnie do nie-

go na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu – 1000 zł

Naruszenie zakazu wyprzedzania pojazdu – 1500 zł

Jazda autostradą lub drogą ekspresową pod prąd – 2000 zł

Niewskazanie osoby kierującej/używającej pojazdu w postępowaniu w sprawach o przestępstwo – nie mniej niż 2000 zł

Zatrzymanie się/parkowanie na „kopercie” dla inwalidów – 1200 zł

Niezachowanie wymaganego odstępu za poprzedzającym pojazdem poza obszarem zabudowanym i w tunelu o długości poniżej 500 m – 300-500 zł

Zawracanie w warunkach, które mogą zagrażać bezpieczeństwu ruchu lub go utrudnić – 200-400 zł

Niezachowanie wymaganego minimalnego odstępu między pojazdem przed nim, na tym samym pasie ruchu – 300-500 zł

Używanie pojazdu na obszarze zabudowanym w sposób powodujący uciążliwość związane z emisją spalin lub nadmiernym hałasem – nie więcej niż 300 zł

Przewóz większej liczby osób w pojeździe niż to możliwe – 300 zł za każdą osobę, nie więcej niż 3000 zł

Tamowanie lub utrudnianie ruchu – 500 zł.

## Zakaz z promilami

O prawdziwej kumulacji przestępstw można powiedzieć w przypadku 36-letniej mieszkanki Serocka. Podczas kontroli drogowej, która miała miejsce w minioną niedzielę na terenie gminy, okazało się, że kierująca hyundaiem nie dość, że była pijana, to jeszcze prowadziła go bez uprawnień.

Wykonane na miejscu badanie alkomatem wykazało, że w organizmie 36-latki krąży-

ły ponad 2,2 promila alkoholu. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych wyszło również na



Fot. arch.

jaw, że kobieta ma ciągle obowiązujący zakaz prowadzenia pojazdów. Za jazdę na podwójnym gazie oraz prowadzenie

pojazdu mimo sądowego zakazu grozi jej teraz nawet pięć lat więzienia.

zig

## Skok na promile

Policjanci z Legionowa zatrzymali 20-letniego mężczyznę podejrzanego o kradzież sklepowe. Młodzieniec wpadł na gorącym uczynku podczas próby wyniesienia markowego alkoholu z jednego z legionowskich dyskontów. W toku postępowania okazało się też, że 20-latek ma na swoim koncie jeszcze inne kradzieże.

Mężczyznę zatrzymali sklepowi ochroniarze w momencie, gdy jakby nigdy nie próbował on wyjechać ze skle-

pu wózkiem wypełnionym butelkami whisky. Było ich aż 21, a ich wartość wynosiła przeszło 2300 złotych! Pra-

cownicy ochrony natychmiast wezwali na miejsce policję i w rezultacie spragniony 20-latek trafił do policyjnego aresz-



Fot. arch.

tu. Funkcjonariusze, którzy zajęli się tą sprawą, ustalili, że prawie miesiąc temu z innego legionowskiego sklepu podejrzanym ukradł między innymi słuchawki, płyty CD oraz ładowarki. Wartość skradzionego wówczas mienia wyniosła niewiele mniej, bo 2100 złotych. Za kradzież 20-letniemu mieszkańcowi powiatu legionowskiego grozi teraz do pięciu lat pozbawienia wolności.

zig



## Fałszywy alarm w przedszkolu na Jagiellońskiej

10 stycznia po godz. 8.00 legionowskie służby ratownicze odebrały informacje o ładunku chemicznym podłożym w przedszkolu przy ulicy Jagiellońskiej 40. W ciągu kilku minut na miejscu pojawiły się jednostki straży pożarnej, policji i pogotowia. Na szczęście alarm był fałszywy.



O godz. 08.17 dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie otrzymał zgłoszenie o podłożym ładunku chemicznym w przedszkolu przy ulicy Jagiellońskiej 40. Dyrekcja placówki natychmiast podjęła decyzję o ewakuacji z budynku dzieci i personelu. Akcja ewakuacyjna przebiegła bar-

dzo sprawnie. W zastanych warunkach dzieci mogły pobawić się w zabawę pt.: „Ewakuacja”, którą miały okazję poznać kilka miesięcy wcześniej podczas próbnej ewakuacji. Ostatecznie przedszkolaki wyprowadzono na plac przedszkolny, a po otrzymanej informacji o braku zagrożenia dzieci bezpieczne wróciły do placówki na śniadanie.



# Siódemka na szóstkę

**Znani są już laureaci piątej edycji konkursu Odpowiedzialni Społecznie, wymyślnego i prowadzonego przez Powiat Legionowski oraz Powiatowe Centrum Integracji Społecznej. Powstał on, bo jego organizatorzy chcieli docenić osoby, a także instytucje, które w swej społecznej wrażliwości wybijają się ponad przeciętność. I to wybijają się wysoko.**

Motor, jaki napędza organizatorów konkursu, od początku jest ten sam. A przy tym wciąż ma pod dostatkiem mocy. – Idea konkursu jest promowanie i wyróżnianie postaw odpowiedzialnych społecznie, realizowanych zarówno w pracy zawodowej, jak i w działalności społecznej i w życiu prywatnym. Odpowiedzialność społeczna to dbanie o środowisko lokalne, bycie dobrym sąsiadem, dbanie o pracowników i klientów instytucji oraz firm, a także dbanie o środowisko, w którym żyjemy – tłumaczy Dorota Wróbel-Górecka, dyr. Powiatowego Centrum Integracji Społecznej w Legionowie. – Konkurs jest organizowany w trzech kategoriach i bardzo się cieszę, że w tym roku, pomimo pandemii, było spore zainteresowanie i mogliśmy dziś w auli Starostwa Powiatowego w Legionowie wyróżnić i nagrodzić jego laureatów – dodaje starosta Sylwester Sokolnicki.



foto. Powiat Legionowski

Zdaniem organizatorów w ubiegłym roku na tytuł Odpowiedzialnych Społecznie zasłużyło siedem osób, firm i organizacji pozarządowych. W kategorii Pracownik Odpowiedzialny Społecznie otrzymali go Wojciech Kowalczyk, pełnomocnik ds. osób niepełnosprawnych, oraz Danuta Andrzejewska, prezes rejonowego oddziału Polskiego Związku Emerytów

Rencistów i Inwalidów. W kategorii Instytucja Odpowiedzialna Społecznie wyróżniono Legionowskie Stowarzyszenie Amicus, Fundację eBiznes Club i Fundację Nowa Wieś. A w kategorii Przedsiębiorca Odpowiedzialny Społecznie tytuły otrzymali Hurtownia Taniej Książki M.C. Kwadrat i Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe Zaremba Bis. – To wyróżnienie jest dla

nas wielką nagrodą. Pracujemy już od siedmiu lat, lecz nie sądziliśmy, że nasza praca będzie aż tak doceniona. Teraz, z kultury przez wielkie „K”, jaką szerzyliśmy na wsi, przechodzimy na działalność dodatkową – na rzecz osób niepełnosprawnych. Walczymy o domy dla nich i będziemy walczyć o przedszkole dla dzieci autystycznych, aby powstało tutaj, w Legionowie,

w powiecie legionowskim. Chcemy dać od siebie to, co potrafimy, czyli serce oraz chęć pracy dla środowiska – mówi Irena Buczyńska, prezes Fundacji Nowa Wieś.

I wielkiego serca, i pragnienia pomagania innym nie brakuje też cierpiącemu na SMA Wojciechowi Kowalczykowi. Na przekór wynikającym z choroby ograniczeniom od lat działa on na rzecz środowiska osób niepełnosprawnych. – Staram się na co dzień budować mosty między ludźmi, między osobami z niepełnosprawnością i ludźmi pełnosprawnymi. To wyróżnienie jest dla mnie ogromną nagrodą, ale też wyzwaniem do dalszego budowania przyjaznego miasta i otoczenia. Bo zależy mi na tym, aby osoby z niepełnosprawnością mogły na co dzień się realizować – podkreśla dzielny legionowianin.

Do otrzymanych przez laureatów podziękowań i gratulacji dołączył się też prezydent Legionowa. Podkreślając, jak bardzo ich prospołeczna postawa jest godna

podkreślenia. Zwłaszcza w czasach, w których często nie oplaci się wychylać, a państwowa władza zdaje się premiować bierność oraz postawy roszczeniowe. – Tym bardziej chylę czoła, że wam chce się chcieć. I to mimo tych przeważnie negatywnych sygnałów, które nas otaczają i można być na nie odpornym, ale gdzieś tam się w nas odkładają. Tym bardziej więc ta inicjatywa Powiatu Legionowskiego jest bezcenna, że takie dobre praktyki, dobre przykłady cudownych, wspaniałych ludzi – takich jak Wojtek Kowalczyk i wszyscy, promujemy i pokazujemy. Pozostaje tylko mieć nadzieję i głęboko wierzyć w to, że takich ludzi i takich organizacji, jak wy wszyscy, z roku na rok na terenie naszego powiatu będzie coraz więcej – powiedział Roman Smogorzewski.

Jedno jest pewne: społecznie odpowiedzialnym warto być nie tylko dla przyznawanych raz w roku laurów. Taka niezwykła postawa zwyczajnie oplaca się na co dzień.

Wonder

## Korzyści z przyłączenia się do kanalizacji miejskiej

Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, ogół ludności w Polsce korzystającej z sieci kanalizacyjnej plasuje się niezmiennie od kilku lat na poziomie około 70 proc. Dla porównania w Legionowie, jak podaje Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legionowo” Sp. z o.o., odsetek mieszkańców mających dostęp do kanalizacji miejskiej wynosi aż 98 proc.



Liczba mieszkańców korzystających z kanalizacji sanitarnej wynosi około 48 850 osób. Niemalże każdy mieszkaniec naszego miasta ma możliwość odprowadzania ścieków sanitarnych do kanalizacji miejskiej, a nie do przydomowych szamb, które wpływają destrukcyjnie na środowisko, na ludzkie zdro-

wie i są po prostu nieekologiczne. Często przydomowe szamba bywają nieszczelne (co jest nielegalną praktyką) oraz grożą zanieczyszczeniem bakteriologicznym i chemicznym wody, którą pijemy, gdy korzystamy z własnej studni. Eksploatacja nieszczelnego szamba jest bardzo niebezpiecznym procederem, bo większość bakterii chorobotwórczych, które wraz ze ściekami przedostają się do gleby i wód podziemnych, stwarza poważne zagrożenie bakteriologiczne.

Ścieki w tym czasie są w stanie pokonać znaczne odległości i skażić teren znajdujący się daleko od miejsca wypływu zanieczyszczeń. Jak wykazały badania, w żwirze przez trzy miesiące ściek może przepłynąć około czterech kilometrów, na przykład do pobliskich zbiorników wodnych, powodując ich zakwitanie i skażenie. – Zanieczyszczenia chemiczne powodują skażenie terenu wokół domu, są wchłaniane przez rośliny, w tym także warzywa w przydomowych ogródkach. Szkodliwe związki chemiczne rozprzestrzeniają się także na większe odległości, skaż-



jąc wody podziemne. Szkodzimy więc sobie, rodzinie i wszystkim sąsiadom. Pozbawiamy w ten sposób nasze dzieci czystej i zdrowej wody, tak niezbędnej do życia – alarmuje Grzegorz Gruczek, prezes zarządu PWK „Legionowo”.

Dlatego właśnie, mając na uwadze dobro wszystkich mieszkańców, Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne zachęca legionowian do przyłączenia się do kanalizacji miejskiej. Na zdrowiu oraz komforcie życia oszczędzać się bowiem nie powinno.



# Smaczny jubileusz

Fundacja „Emanio Arcus”, we współpracy z Mazowieckim Urzędem Marszałkowskim, stworzyła dwa w jednym: popularną jadalnię i Zakład Aktywności Zawodowej. Wyszło smakowicie!



foto: Fb Restauracja Zdrówko

Pomysł chwycił, dzięki czemu w restauracji „Zdrówko” znalazło zatrudnienie 18 niepełnosprawnych osób z Legionowa oraz powiatu. Nic dziwnego, że drugie urodziny „Zdrówka” zdecydowano godnie uczcić, zapraszając przyjaciół lokalu do sali widowiskowej ratusza. – Gdy dwa lata temu otwieraliśmy restaurację Zdrówko, pierwszy w Legionowie Zakład Aktywności Zawodowej, nie wiedzieliśmy, jak to się wszystko potoczy i z jakim przyjęciem wśród mieszkańców się spotkamy. Dziś, po dwóch latach, a także po tym trudnym czasie, jakim jest pandemia, możemy powiedzieć, że było warto. Jesteśmy naprawdę szczęśliwi i dumni z tego, co osiągnęliśmy – powiedziała Małgorzata Trzciska z Fundacji „Emanio Arcus”.

Owa duma nie jest na wyrost. Utworzenie pionierskiego na tym terenie Zakładu Aktywności Zawodowej wymagało bowiem mnóstwo wysiłku, cierpliwości i determinacji. Nikt nie ma jednak wątpliwości, że było warto. – Wielkie i gorące podziękowania i gratulacje dla tych, którzy uwierzyli, że ta trudna misja jest ważna i potrzebna. Uwierzyli, mieli marzenie, a co najważniejsze, włożyli ogrom pracy, starań, zabiegów i ryzyka, żeby takie cudowne miejsce, pyszne miejsce mogło powstać i mogło służyć. Służyć tym ludziom, którzy mają swoje problemy, ale też jest to miejsce pracy dla innych, którzy takich problemów nie mają, lecz bardzo wiele mogą się nauczyć od tych swoich kolegów i koleżanek – zauważył prezydent Roman Smogorzewski.

Pełen podziwu dla osiągnięć kierownictwa i załogi „Zdrówka” jest również Marszałek Województwa Mazowieckiego. W imieniu nieobecnego Adama Struzika jego list gratulacyjny odczytał Artur Pozorek. – Pracownicy zakładu udowadniają, że niepełnosprawność nie jest przeszkodą w rozwijaniu pasji kulinarnych i wykonywaniu pracy zawodowej. Z zapałem i energią troszczą się o wysoką jakość serwowanych posiłków, a przy tym zapewniają klientom miłą i życzliwą obsługę. Z dumą mogą powiedzieć, że organizatorzy pierwszego w powiecie legionowskim Zakładu Aktywności Zawodowej wywiązali się z tego zadania znakomicie.

Słyszając tyle pochwał, personel legionowskiej restauracji

mógł się tylko cieszyć. Żadna z nich nie była przecież na wyrost, o czym świadczy rosnąca liczba klientów odwiedzających tę wyjątkową jadalnię i jej niezwykle pracowników. – To wy na co dzień tam pracujecie, na co dzień smacznie gotujecie, na co dzień tworzyście tam wspaniałą atmosferę. I z otwartymi sercami witacie tych, którzy przychodzą tam jeść wasze smaczne, piękne posiłki. Życzę pani prezes, całemu zespołowi i wam, uczestnicy Zakładu Aktywności Zawodowej, żebyście nigdy nie poddawali się, żebyście zawsze, codziennie widzieli w tym sens. Jesteście otwarci dla ludzi, ale przede wszystkim tworzyście takie przyjazne i przyjemne miejsce, że aż chce się do was przychodzić – zwróciła się do pracowników „Zdrówka” Anna Brzezińska, dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej w Legionowie.

To głównie dzięki tej ochocie „Zdrówko” radzi sobie z pandemią, utrzymując w trakcie jej trwania wszystkie miejsca pracy. A to dla osób, którym tak trudno się je zdobywa, jest szczególnie istotne. Smakowała im też z pewnością wisienka na urodzinowym torcie, czyli kwiaty, prezenty, podziękowania i gratulacje. Wędrujące przy tej okazji w obie strony: i w kierunku jubilatów, i ludzi, którzy „Zdrówku” zdrowo od początku pomagają. Podarunkiem dla wszystkich był zaś premierowy pokaz dokumentu przygotowanego przez zespół telewizji LTV. Serwowany, rzecz jasna, gratis.

Waldek Siwczyński



## Radni za programem

Lokalni działacze społeczni mogą spać spokojnie. Legionowscy radni na czas uchwalili Program Współpracy Gminy Miejskiej Legionowo w 2022 roku z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.

Aktualnie obowiązujący program został przygotowany na bazie tego realizowanego z powodzeniem w 2021 roku. Projekt był wcześniej zamieszczony na stronie internetowej miasta oraz konsultowany z organizacjami pozarządowymi, Miejską Radą Działalności Pożytku Publicznego, Zespołem ds. Rewitalizacji i przedstawicielami komórek organizacyjnych ratusza współpracującymi z organizacjami pozarządowymi: Sekretarzem Miasta Legionowo, wydziałami: Edukacji, Spraw Obywatelskich, Zdrowia Publicznego i Spraw Społecznych, Areną Legionowo, Referatem Kultury i Współpracy oraz Głównym Specja-

listą ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Na realizację tegorocznych działań zaplanowano w legionowskim programie ponad 2,3 mln zł. Głównym trybem zlecenia zadań i udzielania dotacji będzie otwarty konkurs ofert, a w mniejszym zakresie – tryb pozakonkursowy.

Zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, program współpracy jest dokumentem, który określa zasady, formy oraz obszary wzajemnej współpracy Gminy Miejskiej Legionowo i organizacji pozarządowych.

RM

## Wójt pyta o wały

Problem jest stary jak... quady i wieliszewski wójt poruszył go publicznie nie po raz pierwszy. Skoro jednak wciąż nie widać poprawy, Paweł Kownacki znów bije na alarm z powodu niszczenia lokalnych wałów przeciwpowodziowych przez zmotoryzowanych miłośników jazdy w terenie. Alarm bardzo ważny, bo chodzi w nim o coś więcej niż tylko o dobro przyrody.

Aby dostrzec na wałach głębokie ślady opon, zwłaszcza po weekendzie, nie potrzeba wiele szczęścia. Równie łatwo jest też w trakcie spa-

ceru usłyszeć ryczące silniki quadów lub motocykli albo wręcz natknąć się na ich użytkowników. Kłopot w tym, że ten rodzaj rekreacji jest w ta-

kich miejscach zarówno na bakiel z prawem, jak i z ekologią oraz szeroko pojętym bezpieczeństwem. Trudno się więc dziwić wójtowi z Wieliszewa, że nie przymyka oczu na to negatywne zjawisko. Ostatnio, opatrując post zdjęciami, znów dał tego świadectwo na Facebooku. „Tak rozjeżdżane są wały przeciwpowodziowe przez kilkunastu „porządnymi obywateli”, którzy potrzebują relaksu... Wszystkie quady za grube tysiące, ale bez tablic. Pytam się dla moich dzieci... gdzie jest Polska

Policja? To ich stała miejscówka, wystarczy przyjechać” – napisał wójt Paweł Kownacki, zwracając też uwagę na ekonomiczne konsekwencje takiej dewastacji. „Dla dzieci pytam, gdyż Państwo żałuje na patrolu za kilkaset złotych, a naprawa wału to miliony i zgadnijcie, kto się dokłada, choć nie musi (w myśl bezpieczeństwa również moich dzieci)... samorząd gminny”.

Na koniec wieliszewski wójt sam podjął próbę od-



foto: Facebook

powiedzi na pytanie, dlaczego tak trudno spotkać na wałach stróżów prawa. Odpowiedzi tyleż prawdopodobnej, co dla wielu mieszkańców zapewne oburzającej: „Kiedyś powiedziano mi, że bym się lepiej nie czepiał, bo to jeżdżą ważni ludzie, nie do ruszenia. Dobra rada? A może groźba?”. Cóż, tak czy inaczej, szef gminy najwyraźniej nie posłuchał...

WS



# Maluchy i spółka

**Powołując 1 września 2016 roku do życia Niepubliczne Przedszkole Wesole Sówki, spółka KZB Legionowo – jako organ prowadzący, potwierdziła swą strategiczną rolę na oświatowej mapie miasta. I pozostając kompetentnym zarządcą obiektów szkół, przedszkoli oraz żłobka, wyznaczyła nowe standardy w wychowaniu maluchów. A że nazwa placówki zobowiązuje, w Wesółch Sówkach od początku robi się to mądrze i z uśmiechem.**

Nowa miejska placówka przedszkolna powstała z inicjatywy grupy członków Rady Miasta Legionowo, dostrzegających potrzebę rozszerzenia lokalnej oferty w tym zakresie o kolejny podmiot, którego oferta wyjdzie naprzeciw potrzebom, a także oczekiwaniom rodziców dzieci w wieku przedszkolnym. No i oczywiście samych przedszkolaków. Dlatego w kameralnym, ładnie położonym budynku przy ulicy Jagiellońskiej 40 znalazła zatrudnienie tylko wysoko wykwalifikowana kadra, od początku prowadzona przez Grażynę Rzewuską – doświadczoną dyrektora i lubianego, cenionego pedagoga. Ponieważ trzy funkcjonujące tam oddziały szybko zaczęły cieszyć się dużym zainteresowa-



niem mieszkańców, zapadła decyzja o powiększeniu Wesółch Sówek o trzy kolejne oddziały, ale tym razem na osiedlu Piaski – w nowym budynku przy Alei I Dywizji Zmechanizowanej 16. Stało się to dokładnie rok po otwarciu pierwszej placówki.

Każdy kolejny rok szkolny potwierdza, że wejście spółki KZB na rynek edukacyjny było dobrą decyzją. Również z perspektywy miasta, które łącznie zyskało 135 nowych miejsc dla dzieci w wieku przedszkolnym. – Chcąc im

zapewnić wszystko, co najlepsze, zadbałoby o bardzo dobre przygotowanie każdej placówki. Budynek przy Jagiellońskiej 40 w ciągu czterech lat zyskał kolorową elewację, dokonaliśmy tam remontu części pomieszczeń, dachu i ogrodzenia. Każda sala została wyposażona w oczyszczacz powietrza, co dodatkowo wpływa na zdrowie naszych maluchów. Na bieżąco zakupujemy wysokiej jakości zabawki i pomoce dydaktyczne, w tym tablice multimedialne i ekran interaktywny. Co istotne, posiłki dla wszystkich dzieci są przygotowywane w przedszkolnej kuchni, a dyrektor czuwa, by były smaczne i zdrowe – mówi Irena Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo.

Powszechna wśród rodziców opinia, że Wesole Sówki to przedszkole przyjazne dzieciom, nie wzięła się znikąd. Wcześniej solidnie tam na nią zapracowano. – Dbamy o wszechstronny i harmonijny rozwój dzieci. Wspieramy ich spontaniczność i twórczą aktywność, rozwijamy samodzielność oraz wrodzoną chęć odkrywania świata. Przedszkolaki zdobywają praktyczne umiejętności i wiedzę poprzez działanie. Biorą udział w różnorodnych warsztatach, konkursach, teatrzykach, koncertach i festiwalach, turniejach, wycieczkach, eksperymentach i zabawach integracyjnych. Rozwijają swoje zainteresowania i uzdolnienia w czasie zajęć muzycznych, plastycznych, gimnastycznych i kulinarnych, prowadzonych przez nauczycieli oraz organizatorów zewnętrznych – wlicza dyrektor Grażyna Rzewuska. Zdrowiu i dobremu samopoczuciu wychowanków sprzyja częste przebywanie na świeżym powietrzu, urozmaico-

ne korzystaniem z dobrze wyposażonego placu zabaw, a także ogrodu kwiatowo-warzywnego, który dzieci pielęgnują i obserwują życie roślin.

Jak każda placówka oświatowa, również Wesole Sówki musiały podporządkować się związanym z pandemią ograniczeniom sanitarnym. Mimo to ich kadra nie próżnowała. – W czasie zdalnego nauczania zamieszczaliśmy na stronach internetowych naszych grup przedszkolnych zadania do wykonania, nagrywaliśmy filmiki i prowadziliśmy zajęcia. Działania te spotkały się z wysoką oceną rodziców, z którymi współpraca układa się bardzo dobrze. Są oni zaangażowani w życie przedszkola: biorą udział w uroczystościach i imprezach, zajęciach otwartych i rozmaitych formach wsparcia – dodaje dyrektor Rzewuska. Ścisłe współdziałanie nauczycieli oraz rodziców ugruntowało markę Wesółch Sówek jako placówki twórczej, nowoczesnej i otwartej na nowe inicjatywy wychowawcze. Krotko mówiąc, wzorem jej skrzydlatych patronek, po prostu odlotowej!

Wonder

## Aktywuj usługę e-FAKTURA



Ja mam,  
a Ty?

**Komfort**  
**Wygoda**  
**Ekologia**

W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>

**PREZENT GRATIS !!!**

/ PWKLegionowo  
 bok@pwklegionowo.pl  
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa  
**pwk**  
LEGIONOWO



# Orszak po królewsku

Odkąd w 2015 roku po raz pierwszy przez legionowskie ulice przemarszerował ten wspaniały pochód, mieszkańcy zawsze chętnie do niego dołączają. Trudno zatem dziwić się, że także w ubiegły czwartek, tj. 6 stycznia, legionowianie tłumnie wzięli udział w Orszaku Trzech Króli.



Wielu uczestników uczyniło to tym chętniej, że przed rokiem całe wydarzenie zastopowała pandemia. W końcu jednak nawet ta musiała ulec sile tradycji oraz wiary. – Wspólnie z parafiami zdecydowaliśmy się na reaktywację orszaku, bo taka jest potrzeba społeczna. Chodzi o to, aby wyjść z domu, spotkać się z ludźmi, już po tych wszystkich lockdownach, żeby pośpiewać kolędy. A ci, którzy tego potrzebują, by mogli pomodlić się i

pokazać, że są osobami wierzącymi. Naszym zadaniem jest wesprzeć tego typu inicjatywy i wspólnie z mieszkańcami tutaj być – mówi Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Miejscem sformowania legionowskiego orszaku stał się Mój Rynek, czyli zmodernizowany, przystosowany również do takich celów fragment miejskiego targowiska. Mieszkańców powitali tam gorąco pre-

zes zarządzającej placem spółki KZB Irena Bogucka oraz prezydent Roman Smogorzewski. – Cieszę się, że możemy się dzisiaj spotkać. Myślę, że wszyscy mamy taką wielką potrzebę wspólnotowego, a nie tylko przed telewizorem przeżywania także tego Święta Objawienia Pańskiego, popularnie zwanego Świętem Trzech Króli. Dobrze, że możemy się tutaj wspólnie spotkać, cieszyć się naszą obecnością i manifestować swo-

ją głęboką wiarę w Jezusa Chrystusa, w nasze chrześcijaństwo i nasze poczucie wspólnoty miejskiej oraz wspólnot parafialnych – powiedział do zebranych gospodarz miasta.

Za widoczny dowód owej wspólnoty mogła służyć choćby imponująca, kikusetosobowa frekwencja. Pod jej wrażeniem był między innymi zaproszony na uroczystość kapłan z parafii św. Jana Kantego. – Jestem od niedawna w Legionowie, ale jestem bardzo zbudowany tą społecznością. Orszak trzech króli to piękna inicjatywa, która w Polsce cieszy się coraz większą popularnością. Tutaj, jak słyszę, już od wielu lat. To wielka radość, bo przypomina nam o takiej życiowej pielgrzymce, podczas której wszyscy zmierzamy na to spotkanie z naszym Bogiem Jezusem Chrystusem, z naszym zbawicielem – przypominał ks. Jan Łaski, wikary w parafii pw. św. Jana Kantego.

To wprawdzie nieuchronna, lecz jednak bliższa lub dalsza przyszłość. A póki co, po wysłuchaniu wzruszających kolęd w wykonaniu młodych podopiecznych Pracowni Śpiewu Estradowego Angel's Voice, uczestnicy legionowskiego orszaku ruszyli w drogę. Jej celem był kościół parafii św. Jana Kantego. Organizatorzy jak



zwykle zadbali o to, aby całe wydarzenie możliwie wiernie odwzorowywało kulturowany od tysiącleci jasełkowy zwyczaj. Wszystko odbyło się więc, nomen omen, po królewsku. – Oczywiście każdy orszak trzech króli ma swoje tradycyjne elementy, które powinny w nim zaistnieć, więc także w tym roku nie odkrywamy tutaj Ameryki. Nie zmieniamy tej pięknej biblijnej historii, tylko opowiadamy o tym, jak to wszystko się kiedyś wydarzyło, a towarzyszy temu piękna pieśń i śpiew legionowskich artystów – dodaje Piotr Zadrożny.

Z kolei inni młodzi legionowianie wcielili się w znane niemal na całym świecie postacie Kacpra, Melchiora i Baltazara. Przy czym nie poprzesta-

li tylko na stylowych strojach, lecz dziarsko odegrali uwspółcześnione, lekko humorystyczne scenki rodzajowe. Zaprezentowali je podczas krótkich postojów przy miejskim ratuszu, Błękitnym Centrum oraz przed główną siedzibą poczty. A skoro uwspółcześnione, nikt z pewnością nie dziwił się, że do swych zabawnych dialogów monarchowie, niczym teatralnych suflerów, używali telefonów komórkowych... Najważniejsze, że tak jak ongiś betlejemską gwiazdą doprowadziła uczestników orszaku do świątyni przy ulicy Schabowskiego, gdzie odbyła się uroczysta msza święta. I tak oto kolejnej legionowskiej tradycji świątecznej znów... korona z głowy nie spadła.

Wonder

## Suwalna teraz idealna

Biorąc pod uwagę termin oddania Suwalnej do użytku, śmiało można uznać tę inwestycję za gwiazdkowy prezent dla mieszkańców. Teraz, gdy minął miesiąc od oficjalnego otwarcia zmodernizowanego skrzyżowania ulic Suwalnej i Olszankowej, widać już wyraźnie, że ten podarunek bardzo się podoba.

Końcowym efektem modernizacji głównej lokalnej „krzyżówki” legionowianie z osiedla Młodych są zachwyceni. I trudno się im dziwić, bo trochę się na nią naczekali. – Pierwsze rozmowy prowadzono ponad siedem lat temu, na posiedzeniu rady osiedla z panią kierowniczką spółdzielczej administracji. A dzisiaj, w dniu moich urodzin, znalazły one swój finał, za co wszystkim serdecznie dziękuję. Ziszcilo się nasze marzenie: jest bezpiecznie, jest pięknie,

jest przejrzyste. Po prostu wjeżdżamy jak do dużego miasta. Jestem przeszczęśliwa – cieszy się Ewa Skonieczna, przewodnicząca Rady Osiedla Młodych.

Przebudowa głównego osiedlowego skrzyżowania stanowiła odpowiedź na zwiększający się ruch w tej okolicy i rosnącą liczbę jej mieszkańców. Całkowita wartość zrealizowanego przez Powiat Legionowski zadania to ponad 2,2

mln zł, z czego okragły milion pochodził z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Inwestycję wsparł też legionowski ratusz, przekazując na ten cel 500 tys. zł. Na skrzyżowaniu dołożono lewoskręty, zamontowano sygnalizację świetlną, pojawiły się nowy chodnik i ścieżka rowerowa, wyremontowano też pobliską zatokę autobusową. Natomiast pasy ruchu na ulicy Suwalnej zostały oddzielone wyspami z kostki brukowej. – To



teren, który się dynamicznie rozwija; ważny gospodarczo dla Legionowa i nie tylko. Działa tutaj wiele firm, powstają też osiedla mieszkaniowe i żyje coraz więcej mieszkańców. Jeśli chodzi o tę inwestycję, wydaje się, że wybraliśmy rozwiązanie na ten moment optymalne i bezpieczne. Dziękuję miastu Legionowo za wsparcie. Nie tylko to związane z potrzebami i z definiowaniem

tych potrzeb, ale również finansowe – powiedział na otwarciu skrzyżowania starosta Sylwester Sokolnicki.

Wdzięczność dobra rzecz, aczkolwiek z perspektywy władz ratusza wejście w ten interes było „oczywistą oczywistością”. – To skrzyżowanie bardzo istotne z punktu widzenia mieszkańców, dla poprawy

komunikacji i przede wszystkim bezpieczeństwa. Miasto Legionowo regularnie wspiera inwestycje Powiatu Legionowskiego. Współpraca układa nam się bardzo dobrze i na pewno jest to jedna z wielu inwestycji, które są jeszcze przed nami – ma nadzieję Ida Parakiewicz-Czyżma, sekretarz miasta Legionowo.

Już pierwsze dni i tygodnie funkcjonowania sygnalizacji świetlnej na Suwalnej dowiodły, że spełnia ona swą podstawową funkcję. Ceną za większe bezpieczeństwo pieszych bywa jednak wolniejszy czas przejazdu poruszających się Suwalną kierowców. Ceną na szczęście płaconą tylko głównie w godzinach szczytu.

Wonder



# 2021 - jakim rokiem był?

## - kilka pytań do prezydenta Legionowa Romana Smogorzewskiego

Były lata dobre, gorsze, bardzo dobre, jak ocenia Pan ubiegły, ten 2021 rok?

Na pewno był rokiem dużych niepokojów i niepewności, wielu zmian, ale z happy end'em. Mam tu na myśli np. inwestycje komunikacyjne, które ruszyły po latach przygotowań formalnych. Cieszę się, że dopięliśmy przetarą na budowę ośrodka pomocy społecznej, ostatniej miejskiej instytucji, która pracowała w trudnych warunkach, uruchomiliśmy też nowy skate park. Po roku pandemii i nauki w domach dzieci i młodzież mają dobre miejsce dla aktywności na świeżym powietrzu. Rok 2021 przyniósł też finansowaną ze środków zewnętrznych DK 61 czy tak bardzo oczekiwaną przez mieszkańców Legionowa szpital.

Myślę, że dla mieszkańców Legionowa to ostatecznie dobry rok.

Co w minionym roku, jako wóldarzowi, dało Panu najwięcej satysfakcji?



Poprzedni rok był bardzo ubogi w bezpośrednie, osobiste relacje, rozmowy, spotkania z mieszkańcami. Właśnie taki spontaniczny kontakt jest niezastąpionym i bezcennym źródłem wymiany spostrzeżeń, refleksji. Czasem w zupełnie nieoczekiwa-

nym sytuacjach, np. na basenie, rozmawiamy z mieszkańcami na tematy związane z miastem.

Bezpośrednia wymiana myśli najlepiej określa potrzeby mieszkańców, ale też daje obraz, jak oceniana jest praca moja i moich współpracowników.

Które legionowskie inwestycje najlepiej przyjęli mieszkańcy?

Wydaje mi się, że otwarciu basenu towarzyszyły bardzo pozytywne nastroje, że to była inwestycja, której naprawdę oczekiwaliśmy. Ale też nowy skate park to duża dawka dobrych emocji i widać już, że plac integracyjny budzi spore zainteresowanie, że jest potrzebny i są środowiska, które niecierpliwie czekają na to miejsce. Chciałbym tu wspomnieć też o seniorach, że 3 lata temu przekazaliśmy na użytek dla seniorów duży lokal w ratuszu, a dziś szukamy kolejnego, bo jak się okazuje, jedno miejsce, to mała mała i potrzebne jest kolejne. I wygląda na to, że mamy już nową przestrzeń dla seniorów przy ul. Sobieskiego.

Czy jest coś, co w trakcie trwania Pana kadencji miał Pan w planach, a czego nie udało się dotąd zrealizować?

Między Legionowem i Chotomowem, przy ul. Prymasowskiej, jest taka duża wydma, którą chciałbym zagospodarować

w sposób jak najmniej ingerujący w roślinność i ukształtowanie terenu. Zorganizować tam strefę street workoutu, strefę aktywnego wypoczynku, z której mogliby korzystać i starsi, i młodszy. Stworzyć fajną przestrzeń na świeżym powietrzu, ze ścieżkami zdrowia i siłownią plenerową.

Kolejna kadencja prezydentury, jak Pan ją ocenia?

Jest trudniejsza, mimo mojego wieloletniego doświadczenia. Żyjemy w czasach, gdzie samorząd jest niszczonej przez władzę centralną, w pandemii, która niesie niepewność i niekończące się napięcia społeczne, a których i tak, jako Polacy, mamy sporo. Doszedł nam podział na zaszczepionych i niezaszczepionych, ta sytuacja doprowadza do wielu niekontrolowanych, agresywnych zachowań. Legionowscy przedsiębiorcy i osoby publiczne, jesteśmy zmuszeni funkcjonować z dodatkowymi, sięgającymi czasem nawet kilkuset procent kosztami, bo ceny rosną z tygodnia na tydzień, i z prawdą dużymi ograniczeniami. Mamy 2022 rok i wiemy już, że

Nowy Ład nie tylko obniża wynagrodzenia wielu grup społecznych, ale i dochody miasta, a na tym tracą wszyscy mieszkańcy.

Panie Prezydencie, czy w Legionowie ma Pan swoje ulubione miejsca?

Oczywiście, że mam! Bardzo lubię stadion, chodziłem do Szkoły Podstawowej nr 2, więc w sąsiedztwie stadionu toczyła się spora część mojego życia. Zostało mi to do dziś, ale na stadionie też np. zbierałem grzyby! Ciągle lubię tam być, spotkać się z dziećmi, porozmawiać, zagrać w tenisa, pooglądać piłkę nożną, ale lubię też las, tam mogę odpocząć, zebrać myśli.

Legionowo za 20 lat, jak pan je sobie wyobraża?

Przyjazne, nowoczesne miasto z super czystym powietrzem, mnóstwem zieleni i przestrzeni do wspólnych i różnych aktywności. Miasto, w którym dobrze się mieszka, bo jest świetnie skomunikowane z Warszawą i spełnia oczekiwania mieszkańców..

Czego życzy Pan legionowianom w 2022?

Spokoju i zdrowia!

Dziękuję za rozmowę  
Sylwia Piwowar

# Obgadany i klepnięty

## Budżet Legionowa na 2022 rok

Podczas śródownej sesji (29 grudnia) uchwalono przyszłoroczny budżet Legionowa. Wprawdzie za sprawą Polskiego Ładu oraz podatkowych roszad na poziomie centralnym budżet mniej imponujący od wielu poprzednich, ale wciąż odpowiedzialny i podążający za oczekiwaniami mieszkańców.

W ocenie jego autorów, a także większości legionowskich radnych, budżet miasta na bieżący rok jest stabilny i pod wieloma względami zbliżony do lat poprzednich. Planowane dochody oraz przychody gminy w 2022 roku mają wynieść ponad 274 mln zł, z czego olbrzymia większość, bo około 247 mln zł, zostanie przeznaczona na wydatki bieżące, czyli między innymi na oświatę i wychowanie, transport, go-



spodarkę komunalną i ochronę środowiska, pomoc społeczną oraz sport i kulturę. Jeżeli zaś chodzi o inwestycje, w aktualnej wersji budżetu przewidziano na nie ponad 23 mln zł. Od lat stałą praktyką zarządu miasta jest jednak zwiększanie tej kwoty w ciągu roku, w miarę pojawiania się nowych środków – na przykład pozyskanych przez ratusz ze źródeł zewnętrznych.

Co do samego głosowania nad przyszłorocznym budżetem, wieńczącego ciekawą, często pouczającą, a momentami zabawną wymianę argumentów pomiędzy prezydentem Romanem Smogorzewskim a opozycyjnymi radnymi, trudno mówić o jakichś większych niespodziankach. Zdecydowa-

na większość, bo czteremastu radnych, głosowało za przedłożonym projektem, siedmiu było przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu. Wcześniej projekt uchwały budżetowej pozytywnie zaopiniowały oczywiście Regionalna Izba Obrachunkowa oraz miejska Komisja Budżetu i Finansów. Teraz legionowskim sternikom pozostaje więc tylko zacząć powyższy dokument realizować.

Miejskie wydatki na główne przyszłoroczne inwestycje wyniosą:

- projekt i budowa skrzyżowania bezkolizyjnego w ciągu ul. Kwiatowej/Polnej – 7 825 429 zł,
- budowa budynku biurowo-administracyjnego dla

Ośrodka Pomocy Społecznej – 4 018 745 zł,

- przebudowa oraz remont willi „Kozłówka” wraz z zagospodarowaniem terenu – 3 927 961 zł,

- przebudowa ul. Zakopiańskiej – 1 000 000 zł,

- budowa ronda na skrzyżowaniu ulic: Z. Krasieńskiego, gen. J. Sowińskiego, A. Grottera – 1 500 000 zł.

W 2022 roku po raz pierwszy rozpocznie się też realizacja projektów wylonionych w ramach Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo. Będą to:

- Legionowska Szatnia Marzeń,
- Rożtańczone Piaski,
- Kurs pierwszej pomocy dla młodzieży,
- Relaks na Bukowcu – Park przy ul. Wąskiej,
- Rewitalizacja osiedlowego boiska sportowego na osiedlu Kozłówka.

oprac. red.





KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje  
**INSTRUKTORA**

do organizowania  
i prowadzenia zajęć nauki jazdy na łyżwach  
na Lodowisku Miejskim LODOWA ARENA  
w Legionowie, ul. Parkowa 27.

Szczegółowe informacji  
tel. 22 766 47 20

Do współpracy zapraszamy osoby  
posiadające uprawnienia instruktora sportu.



Tel. 22 774 45 95  
ul. Piłsudskiego 3  
05-120 Legionowo  
info@kzb-legionowo.pl

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych  
oraz wynajem obiektów



www.kzb-legionowo.pl

# Zdrowo handluj na „Moim Rynku”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”!

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook'u, a także w gazecie „Miejskowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.

**Stawki miesięczne:**

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników,  
55 zł dla pozostałych sprzedawców.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie  
od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



**MIEJSCOWA**  
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
tel. 515 267 766  
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

**Redaktor Naczelny:** Sylwia Kościak-Piwowar  
Redakcja: Waldek Siwczynski - waldek@miejskowa.pl  
Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl  
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329  
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

**Wydawca:** KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95  
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.  
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

**STACJA**

• przeglądy rejestracyjne •  
• naprawy główne i bieżące •  
• serwis klimatyzacji •  
Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

**HYDROINSTAL**  
art.  
hydrauliczne  
Legionowo

ul. Krasieńskiego 22  
505-165-379, 665-676-555





Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

# Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia  
basen sportowy basen rekreacyjny  
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:   
Multisport: plus, senior, kids  
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl) 



**KZB Legionowo Sp. z o.o.**  
poszukuje pracownika na stanowisko  
**KSIĘGOWA/KSIĘGOWY**  
w dziale administrowania nieruchomościami  
Opis stanowiska:

- Księgowanie dokumentów (naliczenia zaliczek na koszty zarządu nieruchomością wspólną i zaliczek na media, faktur zakupu, wyciągów bankowych, poleceń księgowania).
- Sporządzanie zestawień obrotów i sald na koniec miesiąca rozrachunkowego i na koniec roku.
- Analiza rozrachunków z właścicielami, odbiorcami i dostawcami.
- Bezpośrednia odpowiedzialność za stan windykacji w zakresie zaliczek za lokale własnościowe będące w zarządzie Spółki.
- Rozliczanie, analiza i uzgadnianie kont księgowych.
- Weryfikacja danych w systemie księgowym w zakresie procesu zamknięcia okresu sprawozdawczego.
- Przygotowywanie danych do raportów okresowych i sporządzanie sprawozdań finansowych.

Wymagania:

- Preferowane wykształcenie wyższe: księgowość, finanse, ekonomia.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Dobra i praktyczna znajomość zagadnień księgowych i podatkowych.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres [info@kzb-legionowo.pl](mailto:info@kzb-legionowo.pl)



## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

## o przetargu ustnym nieograniczonym

Prezydent Miasta Legionowo informuje, że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 oraz na stronie internetowej Miasta Legionowo w Biuletynie Informacji Publicznej [www.bip.legionowo.pl](http://www.bip.legionowo.pl) w zakładce Przetargi – Nieruchomości, zostało podane do wiadomości publicznej ogłoszenie o organizowanym I przetargu ustnym nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo położonych w Legionowie przy ul. gen. Władysława Sikorskiego, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki:

1. numer ewidencyjny 34/30 w obrębie ewidencyjnym 69 o powierzchni 431 m<sup>2</sup>, wraz z udziałem wynoszącym 1/4 części w działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 34/32 o powierzchni 388 m<sup>2</sup> stanowiącej drogę dojazdową niepubliczną.  
Cena wywoławcza netto: 187 625,00 zł  
Wadium: 19 000,00 zł  
Minimalne postąpienie: 2 000,00 zł  
Księga Wieczysta KW Nr WA1L/00000079/7.

2. numer ewidencyjny 34/31 w obrębie ewidencyjnym 69 o powierzchni 431 m<sup>2</sup>, wraz z udziałem wynoszącym 1/4 części w działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 34/32 o powierzchni 388 m<sup>2</sup> stanowiącej drogę dojazdową niepubliczną.  
Cena wywoławcza netto: 177 225,00 zł  
Wadium: 18 000,00 zł  
Minimalne postąpienie: 2 000,00 zł  
Księga Wieczysta KW Nr WA1L/00000079/7.

3. numer ewidencyjny 34/18 w obrębie ewidencyjnym 69 o powierzchni 662 m<sup>2</sup>, wraz z udziałem wynoszącym 1/4 części w działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 34/32 o powierzchni 388 m<sup>2</sup> stanowiącej drogę dojazdową niepubliczną.  
Cena wywoławcza netto: 241 325,00 zł  
Wadium: 25 000,00 zł  
minimalne postąpienie: 3. 000,00 zł  
Księga Wieczysta KW Nr WA1L/00000079/7.

Ceny wywoławcze nie zawierają podatku VAT (aktualna stawka podatku VAT wynosi 23%). Ceny są podane w kwocie netto. Ewentualny nabywca zobowiązany jest do zapłaty należnego podatku VAT w przypadku, gdy taki obowiązek wynika z przepisów prawnych obowiązujących w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 lutego 2022 roku o godz.10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41 w sali konferencyjnej, I piętro. W przetargu mogą wziąć udział osoby, jeżeli wpłacą wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miasta Legionowo prowadzony przez Santander Bank Polska SA 53 1090 1841 0000 0001 4147 9532 najpóźniej w dniu 17 lutego 2022 roku (data wpływu na konto).

Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Urzędzie Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 3.06, II piętro tel. 22 766 40 58 a w sprawie przeznaczenia terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta w Referacie Planowania Przestrzennego pok. nr 3.07 tel. 22 766 40 60, w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia przetargu.



**KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE**  
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątnięcie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,  
**specjalistyczne sprzątnięcie**  
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,  
**serwis nocny i dzienny.**  
Tel. 510 123 960  
[l.bogucki@barosgroup.pl](mailto:l.bogucki@barosgroup.pl)  
[www.barosgroup.pl](http://www.barosgroup.pl)

## BOL-MAR

dorabianie kluczy,  
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

## montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)

**517 582 537**  
[www.bolmar.eu](http://www.bolmar.eu)

## USŁUGI

- HYDRAULIK AWARIE  
REMONTY 692 827 915
- CYKLINOWANIE  
UKŁADANIE 507 603 653
- Elektryk 515 010 373

## WYNAJEM

- Wynajmę mieszkanie w Legionowie dwa pokoje z kuchnią na osiedlu zamkniętym z miejscem parkingowym 22 774 55 27

## ZAMIENIĘ

- Zamienię własnościowe M4 piętro 4 na podobne lub mniejsze, parter lub I piętro w centrum Legionowa 695 654 978

Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3 w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00 - 16:00 od wtorku do piątku: 09:00 - 13:00





## Łososiowe przekąski

Gdy nagle odwiedzają Cię goście, a ich wizyta się przedłuża, możesz zamówić pizzę lub zrobić błyskawicznie danie, które nie wymaga dużo czasu i składników.

### Sposób przygotowania:

Herbatniki wykładamy na talerz. Obok w misce przygotowujemy serek. Do niego dodajemy pokrojonego drobno ogórka (może być konserwowy) oraz szczypiorek. Doprawiamy do smaku – sól, pieprz, papryka, oregano. Całość mieszamy i nakładamy ostrożnie łyżką porcję na każdy herbatnik. Na wierzchu dajemy kawałek łososia i posypujemy zielonym szczypiorkiem. **Smacznego!**



### Składniki:

- herbatniki
- serek homogenizowany
- ogórek kiszony
- ewentualnie cebulka zielona
- szczypiorek
- łosoś

## Spadło z pióra

### Moda na głoda

Jako egzemplarz z ponad półwiecznym przebiegiem, dobrze pamiętam czasy, gdy nad Wisłą panowali pierwsi sekretarze. Pierwsi, gwoli ścisłości, jeno do władzy, przywilejów i kasy, lecz jako szafarze ludowego dobrobytu – jednostki raczej drugiej i trzeciej kategorii. Oni to właśnie wprowadzili kiedyś do obrotu kartki na obuwie, które za młodu zdarzyło mi się nawet z osobistą matką realizować. Zasady przydziału były proste: jedna para na wiosnę i lato, druga na resztę roku. Sęk w tym, że mimo państwowej hojności porządnych butów wciąż w kraju brakowało, przeto słoty i chłodów naród nie przyjmował zbyt ciepło. A rozwiązanie problemu było takie proste...

Wpadłem na nie, obserwując współczesną m(ł)odzię, z upodobaniem pomykającą przez cały rok w szma-

ciato-gumowych butkach ze znaczkami trendy marek. Markowych, znaczy. Pod stopami chrzęści lód, a ci zasuważają w trampkach! Zdobionych zresztą często posiniałymi od mrozu łydkami. Tak potężna jest siła mody! Dlatego aż dziw bierze, że w PRL-u nie wpadli na to, by zamiast łątać deficyt zimowego obuwia, lansować łączenie w letnim. Wystarczyło tylko wmówić rodakom jedną rzecz: „Wicie, rozumiecie, tak samo noszą się ci z Zachodu”. Wówczas, znając narodowe kompleksy, demolud wszedłby w ten obuwiczny kit jak w masło. Pardon, w margarynę. Tak czy owak, dziś na ulicach widać, że ten manewr był możliwy. Choć, trzeba przyznać, już i ustrój nie ten sam, i zimy.

Specje od reklamy wiedzą, że najbardziej opyla się najpierw wykreować lub podkreślić jakąś



Waldek Siewiczński

potrzebę, a później dostarczyć produkt, który ją zaspokoi. Taki w stylu leku na zespół niespokojnych nóg. Czemu o tym pisać? Bo coś takiego robi właśnie rząd: kreując przy użyciu podwyżek coraz większy popyt na złotówki. Wprawdzie z ich podażą, za sprawą dodruku, też jest nieźle, ale na wszelki wypadek warto byłoby zachęcić obywateli do życiowego survivalu. Drożeje żarcie? Promujemy lecznicze głodówki! Rosną ceny gazu? Radzimy w domach morsować na sucho! Nie stać ludzi na paliwo? Podsuwamy im rowery! I tak dalej, i tak dalej. Tylko z tymi letnimi butami na miejscu premiera nic bym nie zmieniał. Zawsze to przecież lepiej dostać od wyborców kopa z trampka niż z kamasza.

## Nocą na górce

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Pierwszego stycznia minęło równo 10 lat, od kiedy nocną i świąteczną pomoc medyczną dla mieszkańców powiatu legionowskiego pełni mieszczący się przy ul. Sowińskiego 4 Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Legionowo”, czyli popularna przychodnia „na górce”. We wcześniej, do końca 2011 roku, zadanie to wykonywała wojskowa placówka medyczna przy ul. Zegrzyńskiej. – To jest dobra przychodnia, ale położona jednak nieco na uboczu, jeśli chodzi o główne szlaki komunikacyjne i o miejsce zamieszkania większości mieszkańców Legionowa. Wygraliśmy konkurs i w tym roku nocna oraz świąteczna pomoc będzie świadczona w przychodni przy ul. Sowińskiego – mówił ówczesny starosta Jan Grabiec. Statystyki pokazywały, że było to dobre posunięcie.

Przez pierwsze cztery dni nowego roku z nocnej opieki zdrowotnej skorzystało tam bowiem aż 181 osób. W tym czasie zrobiono też 60 zabiegów pielęgniarstkich. W ramach realizacji przez przychodnię „na górce” nowego zadania do dyspozycji pacjentów oddano dwa zespoły lekarskie, czyli dwóch lekarzy i trzy pielęgniarki.

Co do terminów przyjmowania pacjentów, przez 10 lat się one nie zmieniły. Pomoc nocna i świąteczna jest udzielana od poniedziałku do piątku w godz. od 18.00 do 8.00 dnia następnego oraz w soboty, niedziele i inne dni ustawowo wolne od pracy od 8.00 do 8.00 dnia następnego. – Personel dyżurujący w przychodni udziela porad ambulatoryjnych oraz porad domowych, jeżeli są one uzasadnione medycznie. Porady są też

świadczane telefonicznie. Zapewniamy pacjentom także opiekę pielęgniarską, zarówno na miejscu, jak i w domu – mówiła Dorota Glinicka, dyrektor, a obecnie prezes NZOZ „Legionowo”. Osoby korzystające z nocnej i świątecznej pomocy zdrowotnej musiały tylko pamiętać o tym, aby zabrać ze sobą dowód osobisty i dowód ubezpieczenia. – Nie trzeba mieć skierowania do nocnej pomocy zdrowotnej, ale aby otrzymać świadczenie bezpłatnie, trzeba przynieść na wizytę te właśnie dokumenty – dodała dyr. Glinicka.

Rada powiatu przeznaczyła też wówczas środki finansowe na remont przychodni. Odnówione miały być m.in. korytarze, toalety i niektóre gabinety. Przez kolejne lata placówka przechodziła remonty, które zmieniły ją prawie nie do poznania.

SUDOKU

		4				3	
	3		6	1			7
		5			8	6	
5						8	3
			4	3			
		1		2		5	
2							
				9			6
7				2			8

## Pod (...) słuchane

Kiedy nie da się czegoś ciekawego podsłuchać, warto chociaż coś gdzieś podejrzeć. Wiadomo wszak nie od dzisiaj, że intrygujące fakty i akty znaleźć można właściwie wszędzie – wystarczy dobrze poszukać. W poniższym przypadku nie trzeba było szukać daleko, gdyż wystarczyło zajrzeć do jednej z umów (nieopatrzanej bynajmniej klauzulą tajności...), jakich kilka zawarli

w ubiegłym roku ochotnicy z legionowskiej OSP, dzięki którym do ich jednostki trafiły nowe ciuchy tudzież gadzety. I bardzo dobrze. Nas jednak zainteresowała w związku tym nie ich liczba czy jakość, lecz nazwy, którymi producenci raczą opatrywać swe specjalistyczne zabawki. Trzeba przyznać, mają leń! Rzucasz, czleku, okiem i od razu widzisz, że nie są dla mięczaków. Wez-

my choćby strażacki helm. Mógłby się przykładowo nazywać SH-998 i też byłoby cacy. Uznano jednak, że to symbol dla mięczaków, przeto rzeczony spręcik zwie się Heros-Titan! Prawda, że strach się bać? Skoro górę strażackiego ciała mamy już za sobą, udajmy się na południe, do jego dolnych partii. A to dlatego, że producenci obuwia nie chcieli być gorsi i zwiwne bojowe glany ochrzcili mianem Twister oraz Tornado, opatrując oba modele słówkiem New. Cóż wobec takich żywiołów znaczy jakiś tam ogień... Co się tyczy reszty odzienia, tu wyobraźni producent miał

już mniej, bo poprzestał na skromnej, choć ognistej nazwie Fire Max. Z angielska poleciano też przy rękawicach, które dla uspokojenia użytkowników noszą handlowe miano Safe Grip, czyli dosłownie – bezpieczny chwyt. Nie wiemy, jak miejskich ochotników, ale nas powyższe określenia naprawdę chwyciły za serca! Wypełniając je przy okazji żalem z powodu świadomości faktu, że wspomnianej odzieży nigdy na nasze wątłe ciała nie włożymy. Choćbyśmy nie wiadomo jak gorąco tego pragnęli, nie da rady – na bieganie do pożarów jesteśmy zbyt OSPali.



# Do końca o zwycięstwo

Po ostatnim jesienią starciu KPR-u Legionowo we własnej hali nadarzyła się świetna okazja, by podsumować dotychczasowy przebieg inauguracyjnych rozgrywek Ligi Centralnej i porozmawiać o planach na drugą część sezonu. Okazja tym lepsza, że prowadzeni przez Marcina Smolarczyka i Michała Prątnickiego gospodarze gładko pokonali wicelidera, AZS AWF Biała Podlaska. A to, czemu trudno się dziwić, bardzo ułatwia pomeczowe rozmowy...

Z powodu zdecydowanego zwycięstwa nad podlaskim AZS--em, ale i z wielu innych względów sztab trenerski legionowian ocenia nową ligę krótko: była nieprzewidywalna. – Zresztą, myślę, nie tylko dla nas, bo nikt nie został z kompletem zwycięstw i wszystkie zespoły pogubiły jakieś punkty. Było kilka naprawdę ciekawych, zaskakujących wyników, więc ta liga to był na pewno dobry pomysł. Poziom rywalizacji wyraźnie poszedł w górę, mecze są zacięte i widowiskowe. Dlatego z niecierpliwością czekamy już na drugą rundę – powiedział Marcin Smolarczyk.

Rywalizowanie na bezpośrednim zapleczu elity krajowego szczyptorniaka to doskonała okazja do nabywania doświadczenia przez młodych zawodników. Od startu rozgrywek trenerzy KPR-u coraz chętniej wprowadzają ich do składu, dostrzegając jak szyb-



ko uczą się wówczas gry iyskują na sportowej wartości. – My ich widzimy na co dzień i rozliczamy ich na bieżąco. Widzimy, że ci młodzi zawod-

nicy się rozwijają. Potrzebują doświadczenia, potrzebują ogrania, ale naprawdę stanowią o sile tego zespołu, są jego motorem napędowym.

W związku z tym próbujemy to połączyć z rutyną zawodników, którzy mają dużo większy bagaż doświadczeń i mogą się nimi dzielić. Cza-

sami, wiadomo, młodość ma swoje prawa i niekiedy ciężko sobie poukładać w głowie pewne rzeczy, natomiast kiedy wszystkie elementy są na swoim miejscu i pasują, to nasza gra wygląda właśnie tak, jak w dzisiejszym spotkaniu.

Czyli, jeśli ktoś nie miał przyjemności go oglądać, po prostu rewelacyjnie. Szkoleniowiec KPR-u jest jednak realistą i dobrze wie, że przez cały sezon przejść w takim stylu się nie da. Co oczywiście nie oznacza, że były lub będą spotkania, które legionowscy szczyptorniści z jakiegoś względu potraktowali czy potraktują ulgowo. – My chcemy grać w każdym meczu o zwycięstwo. Zawsze wskazujemy następny mecz jako ten punkt kulminacyjny i do każdego staramy się przygotowywać tak, jakby był o mistrzostwo. Z każdym spotkaniem wiążemy duże oczekiwania, liczymy na odpowiedzialność zawod-

ników i w ten sposób konstruujemy tę drużynę – wyjaśniał trener Smolarczyk. Dlatego właśnie plany KPR-u na drugą rundę Ligi Centralnej są jasne. Przy całej świadomości faktu, że do lidera traci on w tej chwili już czternaście punktów. – To proste, chcemy wygrać tę ligę. Każdy sportowiec, który wychodzi na boisko, chce wygrać. Oczywiście wiemy, jak wygląda sytuacja w tabeli, ale to nie oznacza, że przestaniemy walczyć, nie widząc już celu w postaci wygrania rozgrywek. Tak absolutnie nie jest. Do ostatniego meczu będziemy walczyli o wszystkie punkty, które pozostały do wzięcia.

Po zimowej przerwie rozgrywki Ligi Centralnej ruszą w ostatni weekend stycznia. Na początek zajmujący piąte miejsce szczyptorniści KPR-u podejmą we własnej hali trzecią w tabeli ekipę Budnex Stal Gorzów. Przy „dobrych wiatrach” ewentualne zwycięstwo gospodarzy może sprawić, że obie drużyny zamienią się w niej miejscami.

Zig



## INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn.zm.), podał do publicznej wiadomości na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na okres 21 dni tj. od dnia 04 stycznia 2022 roku do dnia 24 stycznia 2022 roku, że został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas określony 1 roku, grunt działki oznaczone numerami ewidencyjnymi 65/1, 65/2, 65/3, 65/4, 65/5, 65/6, 65/7, 65/8, 65/9, 65/10, 65/11, 65/12, 65/13 o łącznej powierzchni 1,6724 ha, w obrębie ewidencyjnym nr 0018 w Wygodzie Smoszewskiej w gminie Zakroczym, które stanowią własność Gminy Miejskiej Legionowo, przeznaczony jest na dzierżawę osobie fizycznej pod działalność rolniczą.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo  
Roman Smogorzewski

## Komunikacja na linii

Powiat legionowski jest wprawdzie nieźle skomunikowany, także ze swoją stolicą, ale zawsze przecież mogłoby być lepiej. Dlatego właśnie urzędnicy ze starostwa zgłosili się ostatnio do wojewody po dopłatę do darmowych linii autobusowych. Jego zgoda pozwoli utrzymać bezpłatny charakter tych połączeń, przy mniejszym zaangażowaniu powiatowych środków. W planach jest też uruchomienie nowego połączenia na terenie gminy Jabłonna, a wraz z początkiem roku zmieniły się oznaczenia pojazdów oraz przebieg części tras.

Z perspektywy czasu jedno wiadomo na pewno: wprowadzenie bezpłatnej komunikacji lokalnej zwiększyło wielu mieszkańcom dostępność urzędów, szkół, wieliszewskiego szpitala czy też Centrum Komunikacyjnego w Legionowie. Aktualnie w ramach powiatowych przewozów pasażerskich funkcjonują trzy bezpłatne linie komunikacyjne:

- nr 7 relacji: Serock – Stasi Las – Jadwisin – Borowa Góra – Zegrze Południowe – Wieliszew – Łajski – Legionowo;
- nr 8 relacji: Dębe – Izbica –



- Jachranka – Skubianka – Dosin – Zegrze – Zegrze Południowe – Wieliszew – Łajski – Legionowo;
- nr 10 P relacji: Wieliszew Plaża – Wieliszew – Łajski – Michałów-Reginów – Stanisławów Drugi – Wola Aleksandra – Kąty Węgierskie – Stanisławów Pierwszy – PKP Nieporęt.

Aby ujednoczyć numerację linii, każdej z nich nadano przy numerze oznaczenie „P”. Dodatkowo, z uwagi na fakt, iż drogą nr 61 kursuje wielu przewoźników, linia nr 8 nieco zmieniła trasę. Od 1 stycznia rozpoczyna kurs powiatową nr 1802W przez miejscowości: Dosin, Skubianka, Jachranka, Izbica i Dębe, następnie drogą wojewódzką nr 632 i drogą powiatową nr 1822W przez Komornicę do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 631, przejeżd-

dza przez ronda w Poniatowie i ponownie wjeżdża na DW nr 632 do miejscowości Łajski i dalej dotychczasowym śladem przy Starostwie Powiatowym w Legionowie, drogami powiatowymi nr 1823W i 1818W do Centrum Komunikacyjnego w Legionowie.

Co do nowego połączenia, trwają ostateczne prace nad uruchomieniem linii, która skomunikuje wsie gminy Jabłonna z jak największą liczbą placówek oświatowych, tamtejszym urzędem gminy i siedzibą Starostwa Powiatowego w Legionowie. Ustalany jest najbardziej optymalny przebieg trasy. Póki co linia o numerze 9 P ma być uruchomiona pilotażowo, z pięcioma kursami w każdy dzień roboczy.

RM/Powiat Legionowski

**BĄDŹ WIDOCZNY!**  
**ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!**  
**ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!**  
**NIE ZWLEKAJ!**

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK  
✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU  
✓ ZASIĘG POWIATOWY  
**ZADZWOŃ - 797 175 329**  
reklama@miejscowa.pl



# Orszak pod dobrą gwiazdą



Po rocznej, spowodowanej pandemią przerwie Legionowski Orszak Trzech Króli znów pojawił się na ulicach miasta. A wraz z nim setki mieszkańców, którzy przyszedli zmanifestować swoją wiarę i przywiązanie do tradycji.





## HOROSKOP na nadchodzący tydzień

### RYBY

Do wiosny jeszcze daleko, a w twoim sercu wkrótce zagościć może maj. Musisz je tylko otworzyć.

### BARAN

Gdy każdy mówi ci, jak masz postąpić, postaraj się nikogo nie słuchać i iść własną drogą. Zaufaj intuicji.

### BYK

Nie przejmuj się kiepską aurą i zaplanuj sobie krótki wypoczynek. Byle tylko nie w domu i na kanapie.

### BLIŹNIĘTA

Twoje starania o dobrą formę przynoszą efekt, o czym niebawem się przekonasz. Nie tylko patrząc w lustro...

### RAK

Planując zakupy, zerknij czasem na stan swojego konta. Bo inaczej może cię czekać niespodzianka.

### LEW

Po podpadnięciu szefowi w pracy będzie ciężko. Ale choć masz podcięte skrzydła, rób swoje.

### PANNA

Nie wierz w to, co o dręczącej cię sprawie mówią inni. Lepiej sam zasięgnij informacji u źródła.

### WAGA

W najbliższych dniach uważaj na drodze. I tak jak nakazuje stare powiedzenie, śpiesz się powoli.

### SKORPION

Lekarstwem na kłopoty w związku nie jest ucieczka w pracę. Jeśli ci na nim zależy, zacznij działać.

### STRZELEC

Jest szansa na dobre wieści w temacie finansów. Może to być podwyżka albo... wygrana na loterii.

### KOZIOROŻEC

Bliscy oczekują od ciebie nie tylko materialnego wsparcia. Dlatego po pracy nie pędź od razu do telewizora.

### WODNIK

Uważaj, bo wsadzanie kija w mrowisko czasem wychodzi to bokiem. A wtedy nie będzie ci do śmiechu.

## Zwyrwane kontekstu



**W ZDALEŚ DO NASTĘPNEJ KLASY! JAKBY MIELI WĄTPLIWOŚCI, NIECH DZWONIĄ DO PREZYDENTA**

Roman Smogorzewski prezydent Legionowa do młodego uczestnika Orszaku Trzech Króli.



KLATKA TYGODNIA



- Gwiazda gwiazdą, ale na wszelki wypadek włączę nawigację  
fot. red.

### Znalezione w sieci

**Czy wiesz, że nie ma dwóch takich samych płatków śniegu? Jednak każdy z nich jest zawsze 6-ramienny.**

**Czy wiesz, że aż 12 % powierzchni lądu na Ziemi pokrytych jest śniegiem i lodem? To około 21 000 000 km<sup>2</sup> terenu naszej planety. Lodowce stanowią aż 80% światowych zasobów wody. Większość słodkiej wody znajduje się na Antarktydzie. Śnieg jest przezroczysty. To wiązka pojedynczych**

kryształków lodu ułożonych razem w określony sposób. Widziana przez nas biel jest jedynie wynikiem odbijania się światła w kryształkach lodu. Kiedy światło uderza w śnieg, odbija się od niego wokół kryształków lodu, a „kolor” wszystkich częstotliwości w spektrum widzialnym połączonych w równą mierze jest biały.

**Największy płatek śniegu został znaleziony w USA i mierzył aż 38 centymetrów! Zimowe mrozy zabijają na świecie ponad dwukrotnie więcej ludzi niż letnie upały.**

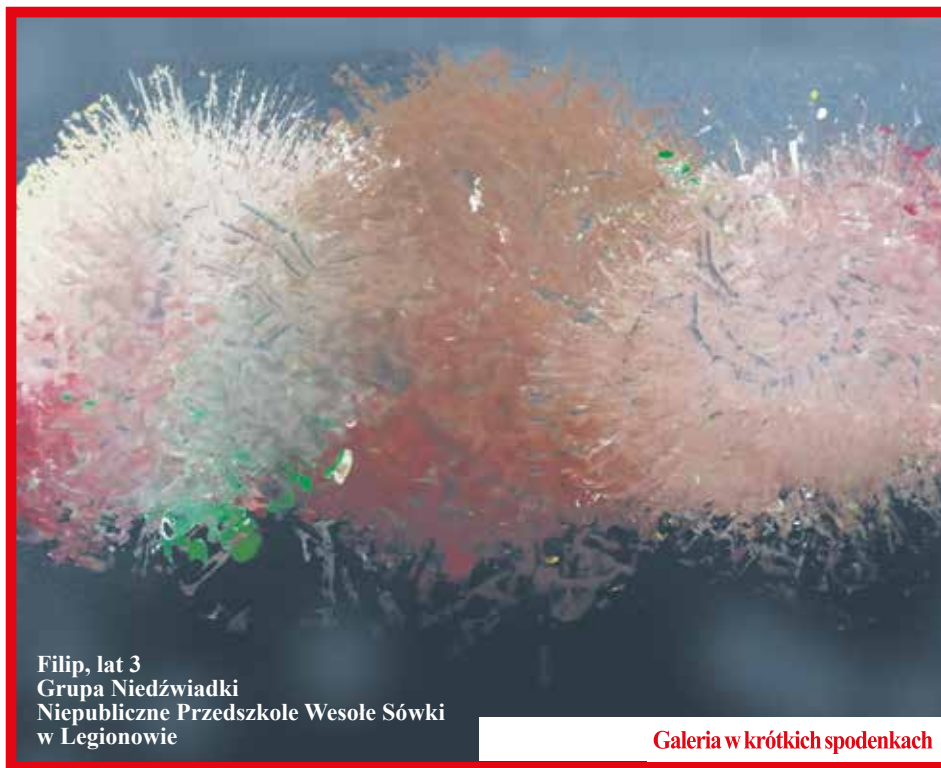
**Krótkie dni, brak światła słonecznego mogą wpływać na nas depresyjnie. Miasto w Szwecji stosuje terapię światłem na przystankach autobusowych, aby walczyć z depresją w zimie, gdy 19 godzin w ciągu dnia jest ciemno.**

**Czy trzeba nosić czapkę? Tak. Każda odsłonięta część naszego ciała traci ciepło. Naukowcy wykazali, że ludzie rzeczywiście tracą około 10 procent ciepła ciała przez głowę. Tak więc dobrym pomysłem jest noszenie czapki.**



## Humor z zeszytów

- ...  
*A do kotletów była salata, którą mamusia przyprawiła potem.*
- ...  
*Joanna chodziła w czarnej sukni po ojcu.*
- ...  
*Nasze plemiona przed przyjęciem chrztu zachowywały się jak normalni ludzie.*
- ...  
*Zwolennikiem papieża był papier.*
- ...  
*Piłsudski spuścił się na wschód.*
- ...  
*Drzymala woził się wozem naokoło, a Niemcy mogli mu naskoczyć.*
- ...  
*Dojadł jedynie resztki testamentu po ciotce.*
- ...  
*Skłodowska była kobietą niespotykalnie wytrwałą, o czym świadczy zatrucie się radem przez pięć lat.*



Filip, lat 3  
Grupa Niedźwiadki  
Niepubliczne Przedszkole Wesołe Sówki  
w Legionowie

Galeria w krótkich spodenkach



# Nie UNIKnęły porażki

**Jeżeli chodzi o punkty, przed poniedziałkowym (10 stycznia) spotkaniem trzecia w tabeli TAURON Ligi IŁ Capital Legionovia miała ich o jedenaście więcej od podejmującej je ekipy UNI Opole. A po wygranej 3:2 meczu dorzuciła dwa kolejne. Zanim to jednak nastąpiło, dziewczyny z Mazowsza przez ponad dwie godziny musiały solidnie popracować.**

Po stosunkowo wyrównanym początku meczu pierwsze urwały się przeciwniczkom legionowianki, za sprawą asy Olivii Różańskiej wychodząc na prowadzenie 9:6. Choć opolanki starały się odrobić straty, po kilku obfitujących we własne błędy minutach przegrywały już 11:15 i trener Nicola Vettori uznał, że trzeba ze swoimi zawodniczkami pogadać. Wiele to nie dało, bo coraz pewniej grające Novianki „poczuły krew” i umiejętnie wykorzystywały słabe punkty młodej opolskiej drużyny. Gdy zrobiło się 22:16, było jasne, że losy inauguracyjnego seta są właściwie rozstrzygnięte. Wprawdzie opolankom udało się dorzucić do swego dorobku kilka „oczek”, ale w tej partii nie więcej ugrać nie mogły. Po ładnym ominięciu bloku przez Aleksandrę Grykę IŁ Capital Legionovia wygrała ją 25:19.

Drugi set znów zaczął się od grania punkt za punkt, ale bardziej przez błędy obu ekip niż ich udane akcje. Tym razem opolanki dłużej trzymały się rywalek i na trzy punkty legionowianki odskoczyły dopiero przy stanie 11:8. Trudno jednak było mówić o ich dominacji, bo drużyna UNI szybko zdołała wyrównać (12:12). To już była inna gra niż w poprzednim secie, bardziej wyrównana i zacięta. No-



viankom nie pomagały m.in. popsute serwisy i dopiero w końcówce goście, głównie rękami Olivii Różańskiej i Gyselle Silvy, wrzucili wyższy bieg i wyszli na 20:16. Długo się nie zastanawiając, trener miejscowych poprosił o przerwę. Było warto, bo jego dziewczyny zdobyły trzy punkty z rzędu i wtedy czas wziął jego alter ego. Za chwilę, po asie rywalek, był już remis po 20. Taki obrót sprawy napędził gospodynie, które objęły prowadzenie 22:21. Choć trener Chiappini wezwał na pomoc Magdaleny Damaske, opolanki wciąż miały inicjatywę. Ale przy remisie po 23 blok Silvy dał legionowiankom setbola i to miejscowe znalazły się „na mu-

siku”. Tyle że wytrzymały presję i przy stanie 24:24 zaczęła się gra na przewagi. Niestety, dla Novianek bardzo krótka. Dwie kolejne akcje wygrały opolanki i w meczu zrobił się remis.

Podrażnione mazowszanki trzecią partię zaczęły od mocnego uderzenia. Szybko wyszły na 4:1 i mogło się wydawać, że tym razem nie będą już długo się rozkręcać. Nic z tego nie wyszło. Pokrzepione wygranym setem opolanki konsekwentnie robiły swoje i po kilku minutach to one prowadziły 8:7. Nic dziwnego, że Alessandro Chiappini z miejsca wziął siatkarki na rozmowę. Nadal jednak jego drużynie szło jak

po grudzie, bo UNI uwieryły, że faworyzowanym gościom można tego dnia urwać „duże” punkty. I póki, często blokiem, bezlitośnie urywało te małe. Błyskawicznie objęte prowadzenie 18:9 mówiło samo za siebie, miny legionowianek również. Co prawda nawet wówczas (ze zmienniczkami na parkiecie) nie składały one broni, ale ten set oznaczał dla nich nokaut – gospodynie wygrały go do 12.

Czwarte rozdanie przejezdne ponownie zaczęły z kopyta, odskakując na 5:1. Motywację miały znakomitą, gdyż kolejny przegrany set oznaczał dla nich powrót do domu bez punk-

tów. Kiedy zrobiło się 5:4, zdawała się powtarzać historia z poprzedniej partii, lecz Novianki się obroniły i ponownie zbudowały skromną przewagę (8:4). Po wziętym przez szkoleniowca UNI czasie goście utrzymywali ostrzał, ożywiła się nawet Gyselle Silva, przez wiele minut mocno przygaszona, wyraźnie w tym spotkaniu bez formy (13:7). Kto wie, czy taki obrót sprawy nie za bardzo uspokoił jej drużynę, bo straciła ona cztery „oczka” pod rząd i trenerowi Chiappiniemu nie pozostało nic innego, jak wybić UNI z uderzenia. Na szczęście wciąż udawało się trzymać je na dystans, w czym duże zasługi miała Olivia Różańska, ostrzeliwująca opolanki z każdego miejsca boiska. Przy stanie 19:13 ich trener wziął je na stronę, próbując jeszcze zachęcić do walki o pełną pulę. I walka, owszem, była, ale ekipa z Mazowsza nie dała już sobie zrobić krzywdy. W końców-

Przyjmując nawet, że siatkarska dogrywka jest loterią, kluczowe bywa to, kto pierwszy weźmie w niej kilka „losów”. W poniedziałek dwa pierwsze zgarnęły opolanki i od początku to Novianki musiały gonić. Na szczęście szybko doszły rywalki (3:3), dostając szansę na przełamanie. Wykorzystały ją, obejmując prowadzenie 5:4, lecz po chwili znów miały punkt „w plecy”. Szczęśliwie miały też w składzie szalejącą, pracującą na statuetkę MVP Olivię Różańską, która wyprowadziła swoją drużynę na 7:6. Zmiana stron nastąpiła przy jej prowadzeniu 8:6. Po kolejnej akcji, w której punktowała tym razem Yaprak Erkek, trener Vettori wziął czas, nie było już bowiem na co czekać. Nic jednak nie wskórał. Novianki przycisnęły i wygrały tie-breaka 15:9, a cały mecz 3:2. Rewanżując się tym samym ry-

## UNI Opole – IŁ Capital Legionovia

**2:3** (19:25, 26:24, 25:12, 17:25, 9:15)

**UNI:** Makarowska, Bidias, Pellegrino, Bączyńska, Stronias, Orzyłowska, Adamek (libero) oraz Pamuła, Wołodko.

**IŁ Capital Legionovia:** Grabka, Różański, Tokarska, Silva Franco, Erkek, Gryka, Lemańczyk (libero) oraz Damaske, Dąbrowska, Szczyrba.

**MVP:** Olivia Różański (IŁ Capital Legionovia)

ce trener Chiappini dał odpocząć najlepszym zawodniczkom przed tie-breakiem. Legionowianki podeszły do niego z czwartym setem wygranym 25:17.

walkom za identyczną porażkę poniesioną w październiku we własnej hali.

Zig

## „Zjawą” zostaje

**Są dobre wiadomości z Parkowej. Jeden z liderów piłkarskiej Legionovii Legionowo, Dariusz Zjawiński, przedłużył kontrakt z klubem o kolejnych dwanaście miesięcy. Oznacza to, że popularny „Zjawa” w barwach legionowskiego zespołu zagra jeszcze przynajmniej do końca obecnego roku.**

Dariusz Zjawiński do Legionowa trafił niemal równo rok temu. Jak część kibiców zapewne pamięta, w Legionovii – pokazując się z dobrej strony – występował on już kilka lat wcześniej, w rundzie wiosennej sezonu

2003/2004 i jesiennej sezonu 2004/2005. Po powrocie na Parkową w barwach Legionovii ten doświadczony zawodnik rozegrał dotychczas 35 meczów. Strzelił w nich łącznie trzynaście goli, z czego już siedem w obec-

nych rozgrywkach. Nowy kontrakt wiąże Dariusza Zjawińskiego z legionowskim klubem do 31 grudnia bieżącego roku.

Zig





# Futsaliści w Arenie

W święto Trzech Króli legionowska IEL Capital Arena była świadkiem meczu 1/32 Finału Pucharu Polski w Futsalu, w którym zmierzyły się Legia Warszawa i AZS Politechnika Warszawska. Drużyna z Łazienkowskiej, niesiona dopingiem swoich kibiców, którzy niemal do ostatniego miejsca wypełnili legionowską halę, pokonała rywala 4:0.



Futsaliści Legii Warszawa na co dzień grają w najwyższej klasie rozgrywkowej, czyli w futsalowej Ekstraklasie. Po rundzie jesiennej zespół zajmuje dziesiąte miejsce w tabeli i ma aż 23 punkty straty do lidera, Rekordu Bielsko-Biała. AZS Politechnika Warszawska nie gra z ko-

lei w żadnych rozgrywkach i jest drużyną czysto amatorską. Nic więc dziwnego, że na mecz z nią ekipa z Łazienkowskiej wyszła w mocno młodzieżowym składzie. W trakcie spotkania na parkiecie pojawiło się aż pięciu osiemnastolatków, z czego dla czterech był to debiut w barwach Legii.

Pomimo mocno juniorskiego składu „wojskowi” od pierwszego gwizdka sędziego zaznaczyli swoją dominację na boisku. Już w pierwszej minucie, po голу Łukasza Krupnika, Legia wyszła na prowadzenie, a sześć minut później wynik na 2:0 podwyższył Portugalczyk Duarte Nuno Oliveira de Araujo. Futsaliści z Politechniki, choć przegrywali już dwiema bramkami, nie zamierzali się łatwo poddawać. Potrafili stworzyć sobie kilka groźnych sytuacji, ale nie udało im się jednak pokonać dobrze dysponowanego bramkarza „wojskowych”. W drugiej połowie legionieści strzelili jeszcze dwie kolejne bramki, udowadniając, że mecz mają pod pełną kontrolą.

Spotkanie kolejnej rundy Finału Pucharu Polski w Futsalu zostało zaplanowane na początek lutego.

Elph

## CENNIK SEZON 2021 / 2022

BILETY I KARNETY		
1	Bilet normalny*	10 zł
2	Bilet normalny z Kartą Dużej Rodziny	6 zł
3	Bilet ulgowy Dotyczy: 1. dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji 2. uczniów spoza Gminy Legionowo korzystających z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego	7 zł
4	Bilet ulgowy z Kartą Dużej Rodziny	3 zł
5	Karnet normalny 30 dniowy**	150 zł
6	Karnet normalny 30 dniowy** z Kartą Dużej Rodziny	75 zł
7	Karnet ulgowy 30 dniowy** Dotyczy dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji	75 zł
8	Karnet ulgowy 30 dniowy** z Kartą Dużej Rodziny	38 zł
9	Indywidualna nauka jazdy na łyżwach	80 zł
10	Grupowa nauka jazdy na łyżwach	40 zł
11	Korzystanie z Lodowiska przez weterana/weterana poszkodowanego na podstawie art. 30a ustawy z dnia 19.11.2011r. o weteranach działań poza granicami państwa za okazaniem legitymacji	bezpłatnie
ŁYŻWY		
1	Wypożyczenie łyżew	12 zł
2	Wypożyczenie łyżew dla szkół ( grupy zorganizowane z opiekunem w ramach zajęć wychowania fizycznego )	5 zł
3	Ostrzenie łyżew	15 zł

\*Ceny biletów jednorazowych, nauki jazdy na łyżwach i opłaty za wypożyczenie łyżew dotyczą 1 sesji trwającej 45 minut.

\*\* Karnet 30 dniowy jest ważny 30 dni od dnia zakupu z zastrzeżeniem, że na podstawie karnetu można skorzystać z jednej sesji dziennie.

### GODZINY SESJI

#### LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE

	PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK	PIĄTEK	WEEKEND
Lodowisko jest udostępniane bezpłatnie szkolnym grupom zorganizowanym z publicznych placówek oświatowych z terenu Gminy Legionowo w ramach zajęć wychowania fizycznego od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 - 13:45 (z wyłączeniem dni wolnych od zajęć szkolnych)	8:00 - 8:45	8:00 - 8:45	8:00 - 8:45
	9:00 - 9:45	9:00 - 9:45	9:00 - 9:45
	10:00 - 10:45	10:00 - 10:45	10:00 - 10:45
	11:00 - 11:45	11:00 - 11:45	11:00 - 11:45
	12:00 - 12:45	12:00 - 12:45	12:00 - 12:45
	13:00 - 13:45	13:00 - 13:45	13:00 - 13:45
<b>14:00 - 15:00 PRZERWA TECHNICZNA</b>			
	15:00 - 15:45	15:00 - 15:45	15:00 - 15:45
	16:15 - 17:00	16:15 - 17:00	16:15 - 17:00
	17:30 - 18:15	17:30 - 18:15	17:30 - 18:15
	18:45 - 19:30	18:45 - 19:30	18:45 - 19:30
	20:00 - 20:45	20:00 - 20:45	20:00 - 20:45
		21:00 - 21:45	21:00 - 21:45



KZB Legionowo Sp. z o.o.  
ul. marsz. J. Piłsudskiego 3  
05-120 Legionowo  
www.kzblegionowo.pl

Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3 w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00-16:00 od wtorku do piątku: 09:00-13:00

Pani  
**Iwone Pawlak - Kuziora**  
wyrazi głębokiego współczucia i kondolencje

z powodu śmierci  
**TATY**  
składają  
Prezes KZB Legionowo Sp. z o.o.  
oraz pracownicy Spółki



# Bunt po trzydziestce

Zakończony niedawno rok był dla zespołu Sexbomba, muzycznej wizytówki Legionowa, bardzo wyjątkowy. Stanowił przy tym świetną okazję do tego, by pokazać fanom, że nawet po ponad trzech dekadach scenicznej tułaczki wciąż można świetnie grać punk rocka. I cieszyć się nim tak samo, jak przed laty, gdy dopiero wydobywało się z gitar pierwsze riffy.

Ubiegłoroczne, „półokrągłe” urodziny legionowskiego bandu przypadły na okres mało sprzyjający huczemu świętowaniu. Co musiało się też odbić na związanych z nim planach. – Nie jest łatwo obchodzić 35-lecie w epoce covidowej. Ale postanowiliśmy nie składać broń i oczywiście mieliśmy szereg różnych pomysłów: i wydawniczych, i koncertowych. Zaczęło się od stycznia 2021 roku, od wydania w USA płyty Sexbomba. To pierwsza nasza amerykańska płyta i bardzo nas ucieszyła. Potem wyszły kolejne płyty. Pierwszą była nasza jubileuszowa składanka, zawierająca studyjne wersje utworów, które stanowią nasz repertuar koncertowy, wzbogacona o bardzo miłą ciekawostkę, czyli odnaleziony po latach koncert Sexbomby z Jarocina, nagrany 29 lipca 1986 roku. Do tego w całkiem dobrej, jak na tamte czasy, jakości technicznej. Razem z tą płytą ukazał się tak zwany split, czyli płyta, gdzie po jednej stronie gra jeden zespół, a po drugiej są nagrania drugiego zespołu. Obok nas jest tam grupa Farben Lehre. Dlaczego tak? Ona również obchodziła w ubiegłym roku 35-lecie, więc postanowiliśmy połączyć siły i pokazać, że w tych czasach, kiedy wszyscy są podzieleni i na każdym kroku ludzie szukają między sobą różnic, scena rockandrollowa powinna się trzymać razem. I że potrafi to zrobić – mówi Robert Szymański, wokalista i lider Sexbomby.



Wspólną płytę dwóch muzycznych legend miała promować wiosenna trasa koncertowa. I chociaż jej początek pandemia przesunęła na wrzesień, dojrzała jubileusz na każdym występie mieli mnóstwo gości – czasem mniej, czasem więcej – czasami znanych, a częściej znanych już od lat. – Na nasze koncerty przychodzą różni ludzie. Są tacy, którzy słuchają nas właściwie od początku działalności, przyprawiając często swoje rodziny, no bo to są już ludzie, którzy mają trochę lat... A oprócz tego słuchają nas na żywo sporo osób młodych, które dopiero zaczęły się stykać z muzyką polską rockową i przychodzą na koncerty różnych grup, w tym również nasze. Jednych i drugich serdecznie witamy, bo tak samo miło jest nam przed nimi grać – dodaje frontman zespołu.

Tak jak w trakcie jej istnienia zmieniali się fani Sexbomby, tak ewoluował też sam zespół. Ale bunt, który od początku był jego siłą napędową, w muzykach pozostał. Bo przez 35 lat świat,

wbrew pozorom, aż tak wiele się nie zmienił. – Muszę stwierdzić, że te nasze stare utwory nadal są aktualne. Ich teksty właściwie się nie zestarzały. Patologie, o których wtedy śpiewaliśmy i na które zwracaliśmy uwagę, one nadal są, nadal istnieją wokół nas. Wydaje mi się, że to wynika stąd, że społeczeństwa zmieniają się o wiele wolniej niż na przykład infrastruktura. Widać to choćby w naszym mieście, gdzie powstało bardzo dużo różnych budowli, a ludzka mentalność zmienia się znacznie wolniej.

Skoro już mowa o zmianach, od strony muzycznej Sexbomba starała się ich unikać. I konsekwentnie trwała, a właściwie... grała przy swoim. Bo skoro zdaniem fanów coś jest dobre, to nie ma sensu tego zmieniać. – Sexbomba zawsze była i pozostanie zespołem rockandrollowym, z bardzo dużą domieszką punk rocka. Natomiast w różnych latach ta mieszanka miała różne proporcje, po części spowodowane

zmianami w składzie. Policzyłem przy okazji, że przez Sexbombę przewinęło się piętnastu muzyków. Każda z tych osób coś ze sobą przynosiła do zespołu, a odchodząc, coś ze sobą zabierała. Więc siłą rzeczy ta muzyka musiała się zmieniać, bo nawet jeżeli różni ludzie grają te same utwory, to również jest troszeczkę inne granie. Jeśli chodzi o styl, nie jesteśmy zespołem cały czas poszukującym nowych rozwiązań czy nowych brzmień. Raczej poszukujemy nowych utworów. Natomiast co do zmian składu, często bywały one znaczące i powodowały różnice stylistyczne w naszym graniu – przyznaje Robert Szymański.

Zdaniem popularnego „Bambusa” nie trwałoby ono jednak tak długo, gdyby nie radość, jakiej dostarczają wspólne próby i koncerty. No a przede wszystkim kontaktem zespołu z publicznością, której mimo upływu lat Sexbombie nie ubywa. To zaś najlepszy dowód, że punkrockowe riffy wciąż poruszają w sercach fanów czule struny. – Największe zadowolenie wynika z tego, że ciągle działamy, ciągle trzymamy się razem. Jakoś tak na razie nie najgorzej przeszliśmy też ten covid. Ja chorowałem, ale obyło się bez jakichś powikłań i ciężkich sytuacji. Stało się tak zapewne głównie dzięki dobrej opiece, którą miałem w domu. Świetnej, najlepszej. Cieszy nas również to, że jeździmy w trasę, że możemy nagrywać płyty i realizować nasze marzenie z wczesnej młodości, prawie z dzieciństwa, o tym, żeby grać w zespole rockandrollowym. To jest w tym wszystkim najcenniejsze i sprawia najwięcej frajdy. Nawet po tych 35 latach.

Waldek Siwczyński

## Wydarzenia kalendarz

**LEGIONOWO** sala widowiskowa ratusza, 15.01, godz. 19.00

Koncert jazzowy „Od Komedy do RGG” w wykonaniu zespołu RGG w składzie: Łukasz Ojdana – fortepian, Maciej Garbowski – kontrabas i Krzysztof Gradziuk – perkusja. Wejściówki dostępne w MOK Legionowo ul. Norwida 10.

**JABLONNA** Pałac, 16.01, godz. 13.00

Pierwszy w tym roku koncert w ramach „Pałacowych spotkań z muzyką”. Wystąpi zespół „Grzeczni Chłopcy” w składzie: Grzegorz Duszak - wokalista, gitara; Łukasz Jankowski - okaryna; Piotr Iwański - fortepian; Radosław Mysiek - bas, kontrabas. W programie covery przebojów muzyki pop, jazz, folk, rock, blues z repertuaru m.in. Stinga, Niny Simone, Republiki, Andrzeja Zauchy, Krzysztofa Krawczyka i Ireny Santor.

**NIEPORĘT GOK** ul. Dworcowa 10, 16.01, godz. 16.00

Koncert Noworoczny w wykonaniu Magdaleny Tul. Wstęp wolny. Obowiązuje jednak rezerwacja miejsc. Można jej dokonać pod numerem telefonu 22 774 83 26.

**LEGIONOWO** parafia pw. Matki Bożej Fatimskiej, 16.01, godz. 18.00

Koncert kolęd w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Występ zostanie poprzedzony uroczystą mszą świętą (godz. 18.00), w której będą również uczestniczyli członkowie zespołu.

**LEGIONOWO** wydarzenie online, 17.01, godz. 10.00

Muzeum Historyczne w Legionowie zaprasza na prelekcję online dra Artura Bojarskiego pt. „Rosyjska mapa okolic Warszawy z 1913 r.” Wydarzenie będzie transmitowane na muzealnym kanale YouTube.

**LEGIONOWO** Galeria Sztuki Ratusz

Do 30 stycznia w atrium legionowskiego ratusza można oglądać wystawę malarstwa Anny Orlińskiej „Pastelowe kwiaty”.

## Muzyczna rodzina Soprano

O tym, że legionowskich seniorów płci obojga ciągnie na scenę, wiadomo nie od dzisiaj. Dlatego wieści o powstaniu grupy teatralno-muzycznej Soprano powinny wielu z nich ucieszyć. Kolejnym artystom w sile (trzeciego) wieku daje ona bowiem szansę poflirtowania ze sztuką.

Kierowana przez Zygmunta Malewicza grupa Soprano narodziła się, by tak rzec, na łonie Legionowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Jej człon-

kowie mają chęć zajmować się przede wszystkim śpiewaniem oraz małymi formami teatralnymi. Aktualnie jest ich ponad tuzin. Co więcej, pod koniec li-

stopada „sopraniści” przeszli już sceniczny chrzest bojowy, występując podczas Konwentu Rad Seniorów, odbywającego się w sali widowiskowej Mazowieckiego Centrum Kultury. Zaprezentowali tam kilka utworów związanych z wojskowością. – Dlaczego wybraliśmy akurat piosenki żołnierskie? Ponieważ 29 listopada przypada rocznica zrywu podchorążych,

czyli Powstania Listopadowego, uważaliśmy, że tematyka piosenki żołnierskiej jest najbardziej adekwatna do wydarzenia – tłumaczy Zygmunta Malewicz.

Trwające około dwóch godzin próby grupy Soprano odbywają się w budynku LUTW przy ul. Piłsudskiego 3 (wejście od ul. Kopernika). Artyści spotykają się tam w środy i piątki, rozpoczynając zajęcia o godzinie 10.00. – Panuje u nas bardzo miła atmosfera,



dlatego warto dołączyć do grupy. Również po to, aby poznać nowe osoby oraz po prostu do-

brze się bawić – dodaje szef zespołu Soprano.

RM